

STAROPOLSKA WIEDZA O BLISKIM WSCHODZIE

Wschód muzułmański w literaturze polskiej. Idee i obrazy, red. Grzegorz Czerwiński i Artur Konopacki, (Colloquia Orientalia Bialostocensia, 16; Studia Tatarskie, 5), Białystok: Alter Studio 2016, ss. 334.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2017.65.2-9>

Zebrany w książce *Wschód muzułmański w literaturze polskiej* zbiór tekstów jest pokłosiem Ogólnopolskiej Konferencji Komparatystycznej „Wschód muzułmański w literaturze polskiej. Idee i obrazy”, która odbyła się 20 i 21 listopada 2015 r. w Białymstoku. Sesję zorganizowała Katedra Badań Filologicznych „Wschód–Zachód” Wydziału Filologicznego Uniwersytetu w Białymstoku przy współpracy Oddziału Podlaskiego Związku Tatarów RP, Książnicy Podlaskiej im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku oraz Muzeum Historycznego w Białymstoku. Książka ukazała się w serii wydawniczej Colloquia Orientalia Bialostocensia, której celem jest publikowanie materiałów źródłowych i prac naukowych dotyczących szeroko rozumianego dziedzictwa europejskiego Wschodu. Pomysłodawcy serii pod tym hasłem rozumieją kulturę Europy Środkowej i Wschodniej, ale także Orientu i Śródziemnomorza.

W sposób bezpośredni wiedzy staropolskiej dotyczą trzy z zamieszczonych w książce i prezentowanych w niniejszym tekście artykułów: Romana Krzywego – *Obraz Turcji i jej mieszkańców w „Poselstwie wielkim” (1732) Franciszka Gościeckiego na tle staropolskiego dyskursu antytureckiego*; Michała Kurana – *Obraz tatarszczyzny w „Kronice Sarmacji europejskiej” Aleksandra Gwagnina i w „Dziejach tureckich” Marcina Paszkowskiego* oraz Krystyny Krawiec-Złotkowskiej – *Ogrody Wschodu w staropolskim orbis terrarum – na wybranych przykładach literackich*.

Staropolski dyskurs na temat Bliskiego Wschodu, w okresie XVI–XVIII wieku, precyzyjnie będzie nazywać Wschodem osmańskim, był zdominowany przez negatywny stereotypowy ogląd. Badacze kultury staropolskiej nie mają w tym względzie wątpliwości, ale ich perspektywa badawcza jest wyjątkowo zróżnicowana. Klasykiem już dziełem dla badań nad staropolską wiedzą o Oriencie jest niezastąpiona w pracy badawczej książka Bohdana Baranowskiego *Znajomość Wschodu w daw-*

nej Polsce do XVIII wieku¹. Ukazuje ona nie tylko znajomość Wschodu w dawnej Polsce, ale także sposoby pozyskiwania tej wiedzy. Można mówić o fenomenie tego dzieła, które nie straciło na aktualności po blisko siedmiu dekadach od ukazania się drukiem.

Inny nurt badań nad poznaniem Bliskiego Wschodu w czasach staropolskich prezentuje znakomita praca Marka Prejsa *Egzotyzm w literaturze staropolskiej*². Zagadnienie egzotyizmu jest tu postrzegane jako kulturowe odczuwanie obcości. Opracowanie zostało oparte na źródłach staropolskich. Cechami go wyróżniającymi są błyskotliwość analizy i nowatorstwo wywodzonych z niej wniosków.

W moim przekonaniu te dwie prace wyznaczają dwa odmienne nurty poznania wiedzy Sarmatów o osmańskim Wschodzie³. Pierwsza – oparta na ujawnianiu nowych źródeł i systematycznym rekonstruowaniu wiedzy o kulturze, druga – dająca nowy obraz dzięki zastosowaniu eksperymentu myślowego, odważnej analizie i nowemu odczytaniu źródeł.

Klarowność tak zarysowanego podziału burzy jednak odniesienie do powszechnych nurtów metodologii humanistycznej, szczególnie studiów postkolonialnych. W przypadku próby poznania wiedzy o Wschodzie osmańskim, jaką mogli posiadać wykształceni mieszkańcy Rzeczypospolitej, perspektywa postkolonialna wydaje się nieprzydatna, ale w żadnym sposobie nie można od niej abstrahować, ujmując zagadnienie badań w skali globalnej. Podstawy teorii studiów postkolonialnych zbudował Edward Said w pracy *Orientalizm*, wydanej w 1978 r. Podjął on problematykę sposobu przedstawiania Orientu w dyskursie zachodnim i doszedł do wniosku, że w pracach historyków i orientalistów należących do cywilizacji zachodniej obraz innego ujawnia dominację, piętno władzy i przewagi nad Orientem, zatem obraz ten jest fałszywy. Opis Wschodu z zachodniego punktu widzenia był, według Saida, konstruowany na potrzeby Zachodu. Badacze w tym ujęciu nie interesowali się poznaniem, a jedynie wskazaniem cech odróżniających od ustalonych formu⁴. Oto pytanie wynikające z konstatacji Saida: Czy w taki sposób polscy autorzy opisywali Wschód? To pytanie badawcze, ale szybko nasuwa się kolejne zagadnienie, tym razem o charakterze metodologicznym: Jaki wpływ na obraz przeszłości miałyby przyjęcie tej perspektywy do badań wiedzy o osmańskim Wschodzie w polskich źródłach z XVI, XVII i XVIII wieku? Wydaje się, że przesiąknięte krytyką europocentryzmu wyniki badań postkolonialnych pozwalają zadać jeszcze jedno interesujące pytanie: Czy rzeczywiście w myśleniu polskich autorów nowożytnych dominował europocentryczny sposób poznania świata innych cywilizacji, czy ogląd ten był zdeterminowany przez esencjonalizm, uniwersalizm, ideę celowości, a w osiemnastym stuleciu ideę postępu? W moim przekonaniu każdy badacz wiedzy

¹ B. BARANOWSKI, *Znajomość Wschodu w dawnej Polsce do XVIII wieku*, Łódź: Łódzkie Towarzystwo Naukowe 1950.

² M. PREJS, *Egzotyzm w literaturze staropolskiej. Wybrane problemy*, Warszawa: Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Instytut Literatury Polskiej 1999.

³ W opisie nie ujmuję badań z zakresu analizy literackiej, często podejmowanych w polskich pracach, ale odnoszących się przede wszystkim do zagadnień sytuowanych w XIX i XX wieku. Dobrym przykładem tego typu prac jest książka *Wschód w literaturze polskiej. Zbiór rozpraw*, red. J. Reychman, Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN 1970.

⁴ E. SAID, *Wprowadzenie*, w: TENŻE, *Orientalizm*, Warszawa: PIW 1991, s. 23-57.

na temat Orientu powinien odpowiedzieć na te pytania, nawet jeśli nie jest zwolennikiem studiów postkolonialnych.

Rozprawa Romana Krzywego *Obraz Turcji i jej mieszkańców w „Poselstwie wielkim” (1732) Franciszka Gościeckiego na tle staropolskiego dyskursu antytureckiego* rozpoczyna się od systematycznego opisu staropolskiego stereotypu dotyczącego imperium osmańskiego (s. 17-19). Autor koncentruje się na negatywnych cechach wpisanych w ten dyskurs, rysach wrogości, negacji wiary, obyczajaju, ustroju, poziomu cywilizacyjnego. W ten sposób powstaje klisza, którą wykorzystywano w piśmiennictwie przedstawiającym zagrożenie i wezwanie do walki.

Od tego opisu łatwo dojść do wniosku, że Turcy w nowożytnej Rzeczypospolitej byli postrzegani jako obyczajowo, politycznie i wyznaniowo obcy. Roman Krzywy zauważa, że w jednolitym systemie etycznym wykształconych Europejczyków, zdeterminowanym światopoglądem chrześcijańskim i odwołaniami do obywatelskich oraz egzystencjalnych ideałów antyku, cywilizacyjnie obcych Osmanów i Tatarów uznawano za barbarzyńców. Ich obyczaje świadczyły nie tyle o odmienności, ile o niższości kulturowej. Najważniejszym czynnikiem dla takiej klasyfikacji była obcość wyznaniowa. Europa została poróżniona konfliktami o charakterze konfesyjnym, ale jedno było pewne dla wszystkich, że cywilizacja poza chrześcijaństwem nie jest możliwa.

Autor artykułu zauważał, że w Polsce od początku XVI wieku dyskutowano absolutystyczny ustrój imperium osmańskiego. Sułtanowi przypisywano role niczym nieograniczonego w swych decyzjach despoty (s. 23). Ten polityczno-ustrojowy aspekt postrzegania obcego z pewnością miał wpływ na negatywny obraz Osmanów w staropolskim dyskursie. Czytając tekst Krzywego, w jego części zarówno syntetycznej, jak i analitycznej, ma się wrażenie, że każde zdanie niesie przekaz wyjątkowo istotny, poparty wyjątkowo rozbudowaną refleksją. Zainteresowanym tematyką staropolskiej wiedzy o Wschodzie pozostaje liczyć na kolejne, nowe prace autora.

Analizując opis tatarszczyzny w pracach sygnowanych nazwiskami Aleksandra Gwagnina i Marcina Paszkowskiego, autor kolejnego artykułu, Michał Kuran, skoncentrował się na wskazaniu zależności między tekstami przywołanych autorów⁵. Prowadząc systematyczną analizę w obranym zagadnieniu, doszedł do wniosku, że *Kronika Sarmacji europejskiej* była ważnym źródłem informacji dla autora *Dziejów tureckich*, który powtórzył nawet strukturę przekazu *Kroniki* (s. 64). Tu pojawia się jednak zasadnicze zastrzeżenie do prowadzonej przez Kurana analizy. Jest wiedzą powszechną, że autorstwo wydanego w drugiej połowie szesnastego stulecia dziełka o charakterze historyczno-geograficznym *Sarmatiae Europaeae*

⁵ Gwoli wyjaśnienia relacji międzyautorskich i czasu powstania przywoływanych dzieł warto wyjaśnić, że pierwsze wydanie *Sarmatiae Europaeae descriptio quae regnum Poloniae, Lituaniam, Sarmogitiam, Russiam, Masouiam, Prussiam, Pomeraniam, Liuoniam et Moschouiae, Tartariaque partem complectitur* miało miejsce w roku 1574 (zachował się jeden egzemplarz tego wydania, odnaleziony w paryskiej Bibliotheque Mazarine). Przekład z łaciny na język polski dokonany przez Marcina Paszkowskiego wydano w 1611 r. Cztery lata później, w roku 1615, ukazały się *Dzieje tureckie* spisane przez Paszkowskiego.

descriptio quae regnum Poloniae, Lituaniam, Samogitiam, Russiam, Masouiam, Prussiam, Pomeraniam, Liuniam et Moschouiae, Tartariaque partem complectitur budzi duże zainteresowanie wśród polskich badaczy kultury⁶. Zostało ono opublikowane pod nazwiskiem Aleksandra Gwagnina, jednak autorstwo Włocha w nauce jest uznawane za dyskusyjne. Zbysław Wojtkowiak w dwóch skrupulatnych i systematycznych analizach porównawczych zestawiał dwa dzieła zachowane w pierwodrukach: sygnowany nazwiskiem Gwagnina obiekt sporu – pracę *Sarmatiae Europaeae descriptio* (w przekładzie z łaciny na język polski wydana jako *Kronika Sarmacyjej europejskiej*) oraz wydaną w 1582 r. *Kronikę Polską, Litewską, Żmudzka i wszystkiej Rusi* Macieja Strykowskiego, i dowiódł współautorstwa *Sarmatiae Europaeae descriptio* tego drugiego. Zaskakuje, że Kuran tylko raz przywołuje jedną z prac Wojtkowiaka (s. 42) i nie traktuje pracy *Sarmatiae Europaeae descriptio* jako współautorskiej, przypisanej w nauce Gwagninowi i Strykowskiemu.

Bez wątpienia ważnym wkładem autora artykułu w dorobek badań nad staropolskimi tekstami jest udowodnienie kompilatorskiego charakteru opisów Gwagnina (dodam: i Strykowskiego) oraz Paszkowskiego. Michał Kuran podkreślał tę zależność analizowanych prac, szczególnie od treści *Kroniki wszystkiego świata* Marcina Bielskiego (s. 45, 46). Mimo tych zasług wydaje się, że tego typu badania nie mogą stanowić wiodącego sposobu poszerzenia naszej wiedzy o kulturze staropolskiej.

Ostatnim tekstem, odnoszącym się do okresu staropolskiego zamieszczonym w recenzowanej książce, jest artykuł Krystyny Krawiec-Złotkowskiej *Ogrody Wschodu w staropolskim orbis terrarum – na wybranych przykładach literackich*. Autorka wykorzystała w tekście siedemnastowieczne źródła literackie z wyjątkiem szesnastowiecznego opisu misji dyplomatycznej – *Wypisanie drogi tureckiej, gdym tam z posłem wielkim* Erazma Otwinowskiego. Analiza tak zestawionego materiału źródłowego pozwoliła jej dowiedzieć, że zainteresowanie Wschodem w nowożytnej Rzeczypospolitej nie dotyczyło tylko kwestii społeczno-politycznych, ale także choćby tytułowych ogrodów Wschodu. Sarmaci w tej wykładni mieli interesować się także egzotyczną dla nich estetyką i muzułmańską ornamentyką. Do tej pory raczej wskazywano w literaturze na powierzchowność tego zainteresowania lub jego brak. Często znawcy zagadnienia starali się wyjaśnić ów brak zainteresowania przejawami estetyki kulturowej. Adam Kucharski doszedł do wniosku, że decydował o tym brak wyrobienia artystycznego Sarmatów. Nie wynika on, w jego opinii, z osobistego niedbalstwa i ignorancji, ale był efektem staropolskiego systemu edukacji, w którym wychowanie estetyczne pełniło marginalną rolę. Dlatego Polakom brakowało umiejętności opisu artystycznego, nie dysponowali oni bowiem odpowiednim zasobem wyrażeń⁷. Dodając do tego fakt, że język

⁶ Z. WOJTKOWIAK, *Maciej Strykowski dziejopis Wielkiego Księstwa Litewskiego Kalendarium życia i działalności*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza 1990, s. 177-180; TENŻE, *Aleksander Gwagnin i Maciej Strykowski dwaj autorzy jednego dzieła*, Poznań: Nauka i Innowacje 2015, s. 253.

⁷ A. KUCHARSKI, *Między tradycją Wschodu i Zachodu. Wizja hiszpańskiej sztuki islamskiej i chrześcijańskiej w oczach Polaków (XVI-XVIII w.)*, w: *Rzeczypospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń wyobrażeń*, red. F. Wolański, R. Kołodziej, Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek 2009, s. 149.

staropolski był ubogi w słownictwo estetyczne, nie może zaskakiwać problem z oddaniem swoich odczuć płynących z kontaktu, a być może nawet podziwiania dzieł sztuki. Należy uzupełnić, iż spod tego rodzaju ujęcia wymyka się relacja do wschodniego ubioru i w pewnym też stopniu uzbrojenia⁸. Jest to jednak zagadnienie tyleż odrębne, co obszerne, wiążące się z recepcją przede wszystkim wschodniego stroju w państwie Sarmatów.

Całą serię prac ukazujących się pod wspólnym hasłem „Colloquia Orientalia Bialostocensia” należy ocenić jako interesujący pomysł zagospodarowania przestrzeni badawczej. Z uzasadnionymi nadziejami pozostaje oczekiwać kolejnego tomu wydawnictwa.

Arkadiusz M. Stasiak

Katedra Historii XVI-XVIII wieku KUL

e-mail: arcus@kul.lublin.pl

JANUSZ ZABŁOCKI W NAJNOWSZEJ HISTORIOGRAFII

JANUSZ ZABŁOCKI, *Dzienniki*, t. I: 1956-1965, Warszawa: IPN 2008, ss. 744; *Dzienniki*, t. II: 1966-1975, Warszawa: IPN 2011, ss. 1080; *Dzienniki*, t. III: 1976-1986, część 1: 1976-1981, część 2: 1982-1986, Warszawa: IPN 2013, ss. 759 + 629.

DOI: <http://dx.doi.org/10.18290/rh.2017.65.2-10>

13 marca 2014 r. zmarł Janusz Zabłocki – reprezentant nurtu chrześcijańsko-demokratycznego, pomysłodawca i kierownik wielu inicjatyw wpisujących się w nurt katolicyzmu społecznego, a jednocześnie postać niedoceniana, schowana w cieniu innych. Miałem okazję kilkakrotnie rozmawiać z Zabłockim. Imponował precyzją myśli, klarownymi konstrukcjami intelektualnymi, a jednocześnie głęboką wiarą. Dlatego też zdecydowanie mogę stwierdzić, że na szczęście w ostatnich kilku latach obserwuję zainteresowanie badaczy postacią Zabłockiego, przede wszystkim jego obecnością w przestrzeni publicznej,

⁸ Temu zagadnieniu poświęcono wiele znakomitych prac: I. TURNAU, *Wpływy wschodnie w ubiorach narodowych środkowej i wschodniej Europy w XVI-XVII wieku*, w: *Materiały Muzeum Wnętrz Zabytkowych w Pszczynie*, t. VII [dedykowany prof. Zdzisławowi Żygulskiemu], red. J. Ziemiński, Pszczyna 1992, s. 305-414; P. MROZOWSKI, *Orientalizacja stroju szlacheckiego w Polsce na przełomie XVI-XVII w.*, w: *Orient i orientalizacja w sztuce. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Kraków grudzień 1983*, praca zbior., Warszawa: PWN 1986, s. 243-261; P. MROZOWSKI, *Ubiór jako wyraz świadomości narodowej szlachty polskiej w XVI-XVIII w.*, w: *Ubiory w Polsce. Materiały III Sesji Klubu Kostiumologii i Tkaniny Artystycznej przy Oddziale Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa październik 1992*, Warszawa 1994, s. 19-27; I. TURNAU, *Wpływy wschodnie w polskim ubiorze XVI-XVIII wieku*, w: *Orient w kulturze polskiej. Materiały z sesji jubileuszowej z okazji 25-lecia Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie 15-16 października 1998*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Dialog 2000, s. 181-188.